



25.11.2015

Stan pszenicy ozimej z siewów opóźnionych budzi zastrzeżenia

Wielu z nas zastanawia się, jak przetrzymają oziminy i co przyniosą kolejne miesiące? Zagrożone są szczególnie plantacje pszenic, które na skutek niesprzyjających warunków pogodowych zostały zasiane w opóźnionym terminie siewu.

Pogoda nie rozpieszcza rolników

Tegoroczna niesprzyjająca produkcji rolnej aura utrzymywała się, z różnym nasileniem, praktycznie od wiosny do jesieni. Jeszcze w październiku na terenie południowo-zachodniej Polski deficyt wody w glebie był tak duży, że uniemożliwiał wykonanie wszelkich prac polowych, w tym terminowych siewów. Na skutek niekorzystnej pogody, prace siewne często wykonywane były w bardzo przesuszonej, nieraz nadmiernie rozpylonej glebie. Skutek, to niewyrównane i rozciągnięte w czasie wschody roślin, a tym samym znaczna część plantacji opóźniona w rozwoju.

Plantacje pszenicy są zróżnicowane we wzroście

W chwili obecnej pszenica znajduje się w różnych fazach rozwojowych. W tych rejonach naszego kraju, gdzie występowały opady deszczu i pszenica została posiana w optymalnym terminie siewu, rośliny wchodzi w fazę krzewienia, czyli że osiągnęły one oczekiwaną fazę przed nastaniem spoczynku zimowego. Niestety jest też wiele rejonów, gdzie ziarno siewne zostało wysiane ze znacznym opóźnieniem, nawet po 10, a nawet 15 listopada (w takim terminie rolnicy często decydowali się na wysiew przewódek). Plantacje zasiane w połowie października mają obecnie 2 -3 liście, siane później szpilkują. Przezimowanie tych roślin jest uzależnione od warunków atmosferycznych panujących w okresie późnej jesieni, zimy i na przedwiośniu. Deszcz jaki w ostatnim czasie występuje na obszarze Polski znacznie poprawił sytuację na plantacjach zbóż ozimych. (nawozy.eu)